

Islamizacja szkół w Birmingham?

5 czerwca 2014

W Wielkiej Brytanii zaostrzyły się kontrowersje wokół domniemanej islamizacji szkół w Birmingham. Ujawnił ją w zeszłym roku anonimowy donos. Sprzeczne doniesienia o zasięgu tego rzekomego spisku o kryptonimie „Koń Trojański” zrodziły spór między ministerstwami spraw wewnętrznych i edukacji oraz gwałtowną reakcją środowiska oświaty w samym Birmingham.

Od miesiący „Koń Trojański” frapuje brytyjską prasę, badają go miejscowe władze Birmingham, inspektorat szkolny i – na osobne zlecenie ministra oświaty – były szef wywiadu antyterrorystycznego Peter Clarke. Inspekcje objęły 21 szkół państwowych w Birmingham, w których miało dojść do przejęcia kontroli nad edukacją przez konserwatywnych muzułmanów. Zarzuty obejmują wprowadzanie elementów islamu do codziennego życia szkół, segregację uczniów według płci i zmiany w programach nauczania. W co najmniej jednej z badanych szkół miało też dojść do propagandy dżihadu.

Nie podano jeszcze wyników inspekcji, ale są już pogłoski, że kilka placówek oceniono krytycznie. Grupa oburzonych tym przedstawicieli oświaty z samego Birmingham napisała dziś list do dziennika „The Guardian”, zarzucając inspektorom polityczną motywację i stronniczość. „To nie do wiary, że szkoły uznane niecały rok temu za wzorowe, teraz ocenia się jako nieadekwatne” – piszą autorzy listu.

Tymczasem minister spraw wewnętrznych Theresa May uważa wysiłki władz szkolnych za nieadekwatne. W liście do ministra oświaty wyraża niezadowolenie, że nie radzi on sobie z sytuacją w Birmingham, choć – według doniesień – wiedział o niej już od ponad trzech lat.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl